

# W KOMUNII Z BOGIEM

## KATECHEZA DOROSŁYCH

### KATECHEZA IV

*ks. Waldemar Szlachetka, Danuta Kamińska*

#### Zerwanie komunii przez grzech

##### Cele:

- ukazanie grzechu jako zerwania więzi z Bogiem i zniszczenia autentycznych (pierwotnych) relacji do siebie samego, innych osób i świata;
- przedstawianie (na przykładzie biblijnej historii Adama i Ewy) pokusy samowystarczalności oraz kłamstwa na temat Boga jako zagrożenia dla człowieka.

**Przygotowanie do spotkania:** Pismo Święte, kawałek materiału (jednobarwny, o wymiarach około metr na metr), który zostanie podczas spotkania rozerwany przez osobę prowadzącą.

##### Przebieg spotkania

#### 1. Aktualna sytuacja katechizowanych

Rzadko słyszymy słowo ‘grzech’ poza murami kościoła. Częściej nazywa się go błędem, pomyłką, słabością charakteru, „ciemną stroną” danego człowieka czy jego „piętą Achillesową”, tak jakby słowo ‘grzech’ było jakimś tabu, jakby było niewygodne. Zdarza się, że nawet osoby wierzące nie lubią słyszeć o tym, czym jest grzech i jakie są jego skutki. Dzisiaj zajmiemy się jednak tym „niewygodnym tematem”.

Czasem rodzi się w nas pytanie, dlaczego – choć tak bardzo zależy nam na dobrych relacjach z innymi oraz na budowaniu więzi z Bogiem – nie wszystko wygląda tak „różowo”, jak byśmy sobie tego życzyli. Przeżywamy konflikty, cierpimy z powodu zła, które nam wyrządzono i tego, że i my wyrządzamy innym krzywdę. Co jest przyczyną tego, że relacje z innymi są niekiedy tak trudne albo tego, że nawet w odniesieniu do samych siebie zdarza się nam żywić czasem niechęć czy odrazę?

## 2. Refleksja

„Wielki Post wzywa nas (...) abyśmy zastanowili się nad tym, że jesteśmy słabi oraz nad nietrwałością dóbr ziemskich, na których nie da się zbudować szczęścia wiecznego, które kryje się w komunii z Bogiem. Wielki Post wzywa nas do uczucia zbawiennego smutku: »Błogosławieni, którzy się smucą« (Mt 5,4). Ból przeżywany jako żal i zadośćuczynienie prowadzi ku Bożemu błogosławieństwu, podczas gdy niemądra radość tego, kto nie potrafi spojrzeć wyżej, prowadzi do łez i smutku »wiecznego zatracenia«. Wielki Post jest stosowną okazją do zastanowienia się nad motywami naszej radości i pytania o to, czy wywodzą się one ze złudnych satysfakcji i wygod, czy też z dążenia do nawrócenia ku Bogu. Wielki Post to wezwanie do żalu i zarazem do ufności w miłosierdzie Ojca i czerpania z odkupieńczego dzieła Syna. Wówczas ból zostaje złagodzony nadzieją, że słuchając Ewangelii i spełniając czyny pokutne, otrzymamy Boże przebaczenie. W takich okresach winniśmy przyspieszać kroku na naszej drodze, a jeżeli ją porzuciliśmy – powrócić na nią i przynosić błogosławione owoce”. (Por. Jan Paweł II, *Wielki Post, Audyencja generalna, 12 lutego 1986*, w: M. Grzybowski, M. Żurawiecka, *2011 z Janem Pawłem II*, Kraków, Dom Wydawniczy Rafael, 2010).

## 3. Konfrontacja

*Analiza tekstu biblijnego Rdz 3,1-15 oraz fragmentów z Katechizmu Kościoła Katolickiego.*

W powyższym tekście zwracamy uwagę na fragmenty, które w sposób szczególnie ilustrują pokusę szatana o samowystarczalności człowieka oraz „niewinne” pograżanie się w grzechu, wyrażającym się w kłamstwie o Bogu, który zostaje przedstawiony jako zagrożenie dla człowieka. Razem z uczestnikami katechezy zastanawiamy się nad następującymi zdaniami, które wspólnie wyjaśniamy.

- \* „Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?” (Rdz 3,1)
- \* „Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (Rdz 3,4-5).
- \* „Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy” (Rdz 3,6a).
- \* „Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią: a on zjadł” (Rdz 3,6b).
- \* „A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy; splekli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski” (Rdz 3,7).

- \* „Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się (Rdz 3,10).
- \* „Dlaczego to uczyniłaś?” (Rdz 3,13)

**KKK 397** Człowiek – kuszony przez diabła – pozwolił, by zamarło w jego sercu zaufanie do Stwórcy, i nadużywając swojej wolności, okazał *nieposłuszeństwo* przykazaniu Bożemu. Na tym polegał pierwszy grzech człowieka. W następstwie tego faktu każdy grzech będzie nieposłuszeństwem wobec Boga i brakiem zaufania do Jego dobroci.

**KKK 398** Popełniając ten grzech, człowiek *przedłożył* siebie nad Boga, a przez to wzgardził Bogiem; wybrał siebie samego przeciw Bogu, przeciw wymaganiom swego stanu jako stworzenia, a zarazem przeciw swemu dobru. Stworzony w stanie świętości, człowiek był przeznaczony do pełnego „przebóstwienia” przez Boga w chwale. Zwiedziony przez diabła, chciał „być jak Bóg”, ale „bez Boga i ponad Bogiem, a nie według Boga”.

*Warto w rozważaniach pochylić się także nad adhortacją apostołską „Reconciliatio et paenitentia” (ReP).*

**ReP 2** Podziały mogą niekiedy wydawać się nieuleczalne. Jakkolwiek rozdarcia te wywołują wrażenie już na pierwszy rzut oka, to jednak tylko sięgając w głąb, można wyodrębnić ich przyczynę: **tkwi ona w wewnętrznej ranie człowieka.** W świetle wiary nazywamy ją grzechem: począwszy od *grzechu pierworodnego*, który każdy nosi w sobie od urodzenia jako dziedzictwo otrzymane od praojców, aż po grzech, który popełnia, nadużywając własnej wolności.

**ReP 10** Bóg pozostaje wierny swemu odwiecznemu zamysłowi także wówczas, gdy człowiek, popychany przez Złego i pociągnięty własną pychą, nadużywa wolności danej mu ku miłowaniu i wielkodusznemu poszukiwaniu dobra, i odmawia posłuszeństwa swemu Panu i Ojcu; również wówczas, gdy człowiek zamiast odpowiedzieć miłością na miłość Boga, przeciwstawia się Mu niczym rywalowi, łudząc się i przeceniając swe siły, i w następstwie **zrywając stosunki z Tym, który go stworzył.** *Bóg, mimo tej przewrotności człowieka, pozostaje wierny w miłości.* Z pewnością opowieść o rajskim ogrodzie każe nam rozważać tragiczne następstwa odrzucenia Ojca, którymi są wewnętrzny nieład w człowieku i zerwanie harmonii pomiędzy mężczyzną a kobietą, pomiędzy bratem a bratem. Pełna wymowy jest również przypowieść ewangeliczna o dwóch synach, którzy na różny sposób oddalają się od ojca, wykopując przepaść między sobą. Odrzucenie ojcowskiej miłości

Boga i Jego daru miłości zawsze leży u podstaw podziałów w łonie ludzkości.

**ReP 16** Grzech, będący czynem osoby, wywołuje najpierw i przede wszystkim skutki *w samym grzeszniku*: w jego relacjach z Bogiem, który jest fundamentem ludzkiego życia; w jego duszy, osłabiając wolę i zaciemniając rozum.

#### 4. Działanie

Grzech „rozrywa” naszą więź z Bogiem i z innymi ludźmi, „rozrywa” również wewnątrz nas samych. Nie jest to błahy problem: sami nie jesteśmy w stanie naprawić rozdarcia, grzech niszczy to, co pierwotnie było całe, co było jednością, tak jak ten materiał (w tym momencie następuje rozdarcie go na dwie lub więcej części), który nie jest już całością. Podobnie wyglądają nasze relacje: są zniszczone przez grzech. (Rozerwany materiał zostaje położony w widocznym miejscu, by – patrząc na jego strzępki – móc lepiej uzmysłowić sobie, czym jest grzech – zarówno pierworodny, grzech pierwszych rodziców, jak i własny, osobisty grzech).

#### 5. Celebracja

##### Modlitwa

Panie, staję dziś przed Tobą jako grzesznik. W moim życiu relacje często wyglądają jak ten podarty materiał. Choć czasem staram się je „cerować” i „łatać”, rozdarcie jest zbyt wielkie, rana serca zbyt głęboka. Proszę Cię o Twojego Świętego Ducha, by przekonał mnie w głębi mojej duszy, że grzech – niezależnie od tego, czy jest „wielki”, czy „mały” – niszczy więzi, rozrywa to, co Ty chciałeś, aby było całością, jednością, harmonią i komunią. Przyjdź, proszę, ze swoją łaską, pokaż mi te obszary mojego życia, w których grzech mnie zaślepił i postrzegam Cię jako mojego rywala czy wręcz zagrożenie, choć wiem, że to kłamstwo... Dotknij mojego grzesznego serca, gdy staram się być samowystarczalnym i zamykam się na relacje z innymi. Tylko Ty potrafisz naprawić to, co zniszczył, rozerwał grzech. Amen.

# KATECHEZA V

*ks. Waldemar Szlachetka, Danuta Kamińska*

## Skutki grzechu

### Cele:

- ukazanie, na przykładzie Kaina i Abla, wieży Babel, Salomona i Izraela, że grzech nigdy nie jest sprawą indywidualną;
- wskazanie na fakt, że skutki działania grzechu widoczne są zarówno w sferze życia wiary, jak i w sferze życia doczesnego, a przejawiają się przede wszystkim przez brak harmonii w sobie samym, niszczenie relacji rodzinnych i społecznych, pokusę samowystarczalności czy bałwochwalstwo (z zaznaczeniem, że dostrzeganie skutków grzechu nie może uczynić z nas ludzi biernych, ale gotowych do odbudowania tego, co zniszczył grzech).

**Przygotowanie do spotkania:** Pismo Święte, cztery plansze z tytułami biblijnych historii i sigłami do tekstu biblijnego:

- Kain i Abel (Rdz 4,1-16),
- wieża Babel (Rdz 11,1-9),
- Salomon (1 Krl 11,1-13),
- Izrael (Ez 20,1-14).

### Przebieg spotkania

#### 1. Aktualna sytuacja katechizowanych

Jako dzieci często byliśmy zapewne zachęcani przez rodziców i wychowawców, by przepraszać, gdy zrobiliśmy coś niestosownego. Jako dorośli wiemy, że samo „przepraszam” nie wystarczy, choć jest bardzo ważne. Każdy grzech pozostawia ranę w sercu człowieka: tego, który zgrzeszył, i tego, który doświadczył zła. Zło popełnione przez nas ma swoje skutki. Bycie dojrzałym człowiekiem i dojrzałym chrześcijaninem zakłada, że zdajemy sobie sprawę ze skutków popełnianego przez nas zła, że nie będziemy uciekać w dziecinne „nic się nie stało”. Ty i ja potrzebujemy miłosierdzia i przebaczenia, ale najpierw uświadomienia sobie własnej grzeszności i skutków, jakie niesie nasze złe myślenie, złe działanie, zła mowa lub zaniechanie dobra.

## 2. Refleksja

Poniższy tekst jest zaproszeniem do tego, by – widząc skutki grzechu w sobie czy w drugim człowieku – nie zatrzymywać się na zewnętrznej obserwacji. Wejście w głąb jest kształtowaniem postawy miłosierdzia wobec drugiego człowieka i wołaniem o miłosierdzie do Tego, który za nas umarł. „Widziałem kiedyś fotomontaż: obraz Rembrandta *Powrót syna marnotrawnego*, na którym miłosierny ojciec ma rysy ... Papieża. Wtedy wydawało mi się to nadużyciem. A dziś? Dzisiaj myślę, że każdy z nas (nie tylko Jan Paweł II) powinien być choć trochę podobny do tego z przypowieści Jezusowej: »Odpuść nam..., jako i my odpuszczamy...«. »Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny«. To nie oznacza, oczywiście, zamazywania i zapominania – raczej ocalenie i wyzwalanie. Rodzenie (drugiego: tego, który zawinił) do świętości. Każdy z nas – także Papież – jest również owym synem, który »zginął, a odnalazł się«. Wiemy o tym dobrze... I, Bogu dzięki, możemy korzystać z sakramentu pokuty” (J. Poniewierski, *Gesty Jana Pawła II*, Kraków, Znak, 2006).

## 3. Konfrontacja

*Odczytanie czterech historii biblijnych i wysłuchanie komentarza do każdej z nich, zaczerpniętego z nauczania Kościoła: Katechizmu Kościoła Katolickiego i adhortacji apostolskiej „Reconciliatio et paenitentia”.*

### Kain i Abel (Rdz 4,1-16)

**ReP 15** Kto chce badać tajemnicę grzechu, nie może nie dostrzegać owego powiązania przyczyny i skutku. Grzech, jako zerwanie z Bogiem, jest aktem nieposłuszeństwa stworzenia, które, przynajmniej w sposób pośredni, odrzuca Tego, od którego pochodzi i który utrzymuje je przy życiu; jest to zatem akt samobójczy. Ponieważ przez grzech człowiek odmawia podporządkowania się Bogu, zburzeniu ulega również jego wewnętrzna równowaga, w jego wnętrzu wybuchają sprzeczności i konflikty. Zraniony w ten sposób człowiek niejako nieuchronnie narusza tkankę łączącą go z innymi ludźmi i ze światem stworzonym. Jest to prawo i fakt obiektywny, który potwierdza się bardzo często w psychologii i w życiu duchowym człowieka, jak również w rzeczywistości życia społecznego, gdzie łatwo można dostrzec skutki i oznaki owego wewnętrznego nieładu.

### Wieża Babel (Rdz 11,1-9)

**ReP 14** Z opowieści biblijnej odnoszącej się do wieży Babel wypływa pierwszy wniosek, który pomaga nam zrozumieć grzech: ludzie postanowili, że zbudują miasto, zjednoczą się w społeczeństwo i staną się silni, i możni bez Boga, jeśli nie

wprost wbrew Bogu. W tym znaczeniu opowieść o pierwszym grzechu w Raju i opowieść o wieży Babel, mimo znacznych różnic w treści i formie, spotykają się w jednym punkcie: w obu przypadkach stajemy w obliczu wyłączenia Boga poprzez otwarte sprzeciwienie się Jego przykazaniu, poprzez rywalizację z Nim, żłudne dążenie do bycia „jako On”. W opowieści o wieży Babel wyłączenie Boga nie wydaje się być tak wyraźnym z Nim konfliktem, jest raczej zapomnieniem i obojętnością wobec Niego, jak gdyby w planie działania i organizowania się ludzi Bóg miał nie zasługiwać na uwagę. Jednakże w obu przypadkach zachodzi gwałtowne zerwanie stosunku z Bogiem.

### Salomon (1Krl 11,1-13)

**KKK 2113** Bałwochwalstwo nie dotyczy tylko fałszywych kultów pogańskich. Pozostaje stałą pokusą wiary. Polega na ubóstwianiu tego, co nie jest Bogiem. Ma ono miejsce wtedy, gdy człowiek czci i wielbi stworzenie zamiast Boga, bez względu na to, czy chodzi o innych bogów czy o demony (na przykład satanizm), o władzę, przyjemność, rasę, przodków, państwo, pieniądze itd. „Nie możecie służyć Bogu i Mamonie” – mówi Jezus (Mt 6,24). Wielu męczenników poniosło śmierć za to, że nie oddawało czci „Bestii”, odmawiając nawet udawania kultu. Bałwochwalstwo odrzuca jedyne panowanie Boga; jest nie do pogodzenia z Boską komunią.

**Izrael (Ez 20,1-14).** *Warto podkreślić, że w Starym Testamencie istnieje wiele tekstów ilustrujących niewierność Izraela. Ten został wybrany przykładowo.*

„Moralne zło powoduje cierpienie, które zwłaszcza w Starym Testamencie ukazane jest jako kara za postępowanie sprzeczne z prawem Bożym. Całe dzieje Izraela można odczytać w świetle dialektyki »grzech – kara – skrucha – miłosierdzie« (por. np. Sdz 3,7-10): takie jest zasadnicze przesłanie tradycji. Historyczny upadek królestwa oraz Jerozolimy interpretowany jest jako kara Boża za niewierność przymierzu. (Jan Paweł II, *Audiencej generalna*, 18 sierpnia 1999 r.).

*Kolejny etap konfrontacji to zmotywowanie uczestników do wewnętrznej pracy nad sobą i ukazanie im wierności miłującego Boga.*

**KKK 410** Po swoim upadku człowiek nie został opuszczony przez Boga. Przeciwnie, Bóg wzywa go i zapowiada mu tajemnicze zwycięstwo nad złem oraz podniesienie go z upadku. Fragment Księgi Rodzaju, który mówi na ten temat, został nazwany „Protoewangelią”, będąc pierwszą zapowiedzią Mesjasza Odkupiciela, walki między wężem i Niewiastą oraz ostatecznego zwycięstwa jej potomka.

#### 4. Działanie

Pierwszy etap *działania* winien odbywać się w czterech małych grupach. Uczestnicy jeszcze raz czytają przydzielony im jeden z czterech tekstów biblijnych (Rdz 4,1-16; Rdz 11,1-9; 1Krl 11,1-13; Ez 20,1-14), a następnie wypisują na planszy skutki grzechu, o których dany fragment opowiada.

Drugi etap *działania* to odczytanie na forum przez każdą z czterech grup – wypisanych na planszach – skutków grzechów, zobrazowanych w biblijnych opowieściach o Kainie i Ablu, wieży Babel, Salomonie oraz niewierności Izraela.

#### 5. Celebracja

Odczytanie listy skutków grzechu, wypisanych podczas pracy nad tekstem biblijnym. Chwila ciszy i modlitewnego zamyślenia, poprzedzona krótką modlitwą do Ducha Świętego z prośbą o oświecenie umysłu i serca, poruszenie sumienia każdego z nas.

#### Modlitwa

Panie, stajemy dziś przed Tobą jako ci, którzy doświadczają skutków grzechu: cudzego i swojego. Przed chwilą w ciszy rozważaliśmy, które z nich najbardziej są widoczne w naszym życiu. Teraz prosimy Cię: dotknij naszych ran, które są wynikiem grzechów – naszego osobistego i grzechów innych osób. Ulecz nas i nawróć, pociągnij na nowo do siebie. Amen.



## KATECHEZA VI

*ks. Waldemar Szlachetka, Danuta Kamińska*

### **W Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą**

#### **Cele:**

- ukazanie na czym polega pojednanie, jakiego Bóg dokonał przez Chrystusa;
- wskazanie na to, w czym objawia się przebaczenie i miłosierdzie Boga względem nas (na przykładzie historii biblijnych: pojednania Dawida z Bogiem, przypowieści o synu marnotrawnym i przypowieści o niemiłosiernym dłużniku);
- zwrócenie uwagi na zadośćuczynienie Bogu i wspólnocie (post, jałmużna, modlitwa; społeczny wymiar pokuty).

**Przygotowanie do spotkania:** krzyż z umieszczonym pod nim tekstem z 2 Kor 5,19.

#### **Przebieg spotkania**

##### **1. Aktualna sytuacja katechizowanych**

„Zasadniczy wysiłek pokutny polega na »wejściu w siebie«, w swoją najgłębszą istotę, na wejściu w ten wymiar własnego człowieczeństwa, w którym, w pewnym sensie, oczekuje na nas Bóg. Człowiek »zewnątrzny« powinien ustąpić człowiekowi »wewnętrznemu«. Na co dzień nie żyjemy wystarczająco »wewnętrznie«. Także różnorodne akty pobożności (modlitwa, post, jałmużna), które są zasadniczo »wewnętrzne« mogą ulec potocznej »zewnątrznoci« i dlatego mogą zostać zafałszowane. Pokuta, jako nawrócenie do Boga, wymaga nade wszystko, aby człowiek odrzucił pozory, umiał uwolnić się od fałszu i odnalazł się w całej swej wewnętrznej prawdzie. Zasadniczy nurt Wielkiego Postu musi przebiegać przez człowieka wewnętrznego, przez jego serce i sumienie. W tym wysiłku ludzka wola nawrócenia się do Boga jest wyposażona w uprzedzającą łaskę nawrócenia i duchowego wyzwolenia. Nasza cywilizacja, związana z rozwojem nauki i techniki, dostrzega potrzebę wysiłku intelektualnego i fizycznego, ale utraciła w znacznym stopniu zmysł wysiłku ducha, którego owocem jest »człowiek wewnętrzny«. Dlatego nie możemy zatracić siebie. Każdemu z nas został dany kolejny Wielki Post, abyśmy odkryli wielką łaskę Boga Ojca, który w Chrystusie pojednał nas ze Sobą”. (Por. Jan Paweł II, *Wysiłek pokuty. Homilia wygłoszona 28 lutego 1979 r. w rzymskim kościele św. Sabiny*, w: M. Grzybowski, M. Żurawiecka, 2011 z *Janem Pawłem II*, dz. cyt).

## 2. Refleksja

„Nikt z nas nie zasłużył sobie na dar życia. Nikt też nie »zarobił« na to komfortowe, ciepłe mieszkanko, w którym upłynęły nam pierwsze miesiące istnienia: wody płodowe w łonie matki chroniły nas przed wstrząsami i zapewniały stałą temperaturę; z nich, podobnie jak i z krwi matki, czerpaliśmy substancje odżywcze potrzebne do życia i rozwoju. Łono matki, wody i krew – oto wielkie dary przygotowane przez Boga na pierwsze chwile ludzkiego życia, absolutnie darmowe, bezinteresowne. Życie rodzi się otoczone troskliwą miłością Bożą i rodzicielską.

Nic dziwnego, że w środowisku, w którym kształtowały się księgi Starego Testamentu, łono matki (hebr. ) uważano za siedzibę najczulszych, najbardziej spontanicznych uczuć, a w konsekwencji na określenie miłosierdzia używano pokrewnego słowa *rachamim*, by wskazać, że Bóg lituje się nad nami jak matka otaczająca miłością swoje ukochane dziecko.

Tu właśnie dotykamy problemu, który niepokoi tyłu współczesnych chrześcijan: relacji pomiędzy Bożym miłosierdziem a sprawiedliwością. Zdaniem wielu dzisiejszych ludzi, nie można być równocześnie sprawiedliwym i miłosiernym, gdyż sprawiedliwość kojarzy się z karą, a miłosierdzie – z przebaczeniem. Jak ktoś zauważył, Krzyż Chrystusa jest kapitalnym rozwiązaniem tego dylematu. Bóg jest sprawiedliwy, bo nie lekceważy grzechu, nie mówi, że nic się nie stało – a równocześnie jest miłosierny, gdyż bierze ciężar naszego zła na własne ramiona, by nas od niego uwolnić. Jesteśmy czyści, jesteśmy usprawiedliwieni nie dlatego, że uznano nasze grzechy za drobnostki, ale dlatego, że On zapłacił za nie straszliwą cenę. Św. Paweł napominał swoich wiernych: »Za wielką cenę zostaliście nabyci!« (1 Kor 6,20). A skoro Chrystus zapłacił tak wielką cenę za nasze ocalenie, czyż nie należy się Mu jakaś wdzięczność, a przede wszystkim wyciągnięcie wniosków na przyszłość?» (D. Piekarczyk, *Życie rodzi się z... miłosierdzia*, „Głos Karmelu” 2010, nr 3).

## 3. Konfrontacja

*Fragmety adhortacji apostołskiej „Reconciliatio et paenitentia” oraz Katechizmu Kościoła Katolickiego do głośnego odczytania i przemyślenia w ciszy, poprzedzone następującymi, krótkimi, komentarzami.*

W sakramencie pokuty i pojednania, czy też mówiąc inaczej: w sakramencie przebaczenia, bardzo ważną kwestią są akty człowieka.

**ReP 13** Uznanie swego grzechu, co więcej – po głębszym spojrzeniu na własną osobowość – uznanie siebie grzesznikiem, zdolnym do popełnienia grzechu i skłonny do grzechu, jest konieczną zasadą powrotu do Boga. Przykładem jest doświadczenie Dawida, który „uczyniwszy, co złe przed oczyma Pana”, upomniany

przez proroka Natana (zob. 2 Sm 11-12), woła: „Uznaję bowiem moją nieprawość, a grzech mój jest zawsze przede mną. Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem i uczyniłem, co złe jest przed Tobą” (Ps 51).

Bóg zdolny jest do heroicznego aktu, który okazuje każdemu.

**ReP 5** Człowiek – każdy człowiek – jest tym synem marnotrawnym: owładnięty pokusą odejścia od Ojca, by żyć niezależnie; ulegający pokusie; zwiedziony ową pustką, która zafascynowała go jak miraż; samotny, zniesławiony, wykorzystany, gdy próbuje zbudować świat tylko dla siebie; w głębi swej nędzy udęczoney pragnieniem powrotu do jedności z Ojcem. Jak ojciec z przypowieści, Bóg wypatruje powrotu syna, gdy powróci, przygarnia go do serca i zastawia stół dla uczczenia ponownego spotkania, (...) Ojciec i bracia świętują pojednanie.

Pojednanie z Bogiem przynosi także błogosławione owoce w wymiarze horyzontalnym.

**ReP 8** W ścisłym powiązaniu z posłannictwem Chrystusa można zatem streścić bogatą i złożoną misję Kościoła w zadaniu dla niego centralnym – jednania człowieka: z Bogiem, z samym sobą, z braćmi, z całym stworzeniem; i to w sposób trwały, gdyż „Kościół ze swej natury zawsze niesie pojednanie”. Kościół dokonuje dzieła pojednania, gdy głosi orędzie pojednania, jak zawsze czynił w swych dziejach, od Soboru apostołskiego w Jerozolimie. (...) Kościół dokonuje także dzieła pojednania, ukazując człowiekowi drogi i ofiarowując mu środki do wspomnianego wyżej poczwórnego pojednania. Te drogi to nawrócenie serca i zwycięstwo nad grzechem egoizmu czy niesprawiedliwości, dominowania czy wyzysku bliźniego, przywiązania do dóbr materialnych czy niepohamowanej pogoni za przyjemnością. Środki – to wierne i pełne miłości słuchanie Słowa Bożego, modlitwa osobista i wspólnotowa, a nade wszystko Sakramenty, prawdziwe znaki i narzędzia pojednania, zaś wśród nich w tym aspekcie na plan pierwszy wysuwa się ten, który słusznie nazywamy Sakramentem Pojednania lub Pokuty.

Tak jak grzech rani Boga i wspólnotę, tak też zadośćuczynienie winno być skierowane ku Bogu i wspólnotcie. Winna mieć ona charakter zarówno chrystocentryczny, jak i wspólnotowy, który uwzględni całą rzeczywistość Kościoła. Stąd też nie można lekceważyć takich środków, jak modlitwa, post czy jałmużna.

**KKK 1459** Rozgrzeszenie usuwa grzech, ale nie usuwa wszelkiego nieporządku, jaki wprowadził grzech. Grzesznik podźwignięty z grzechu musi jeszcze odzyskać

pełne zdrowie duchowe. Powinien zatem zrobić coś więcej, by naprawić swoje winy: powinien „zadośćuczynić” w odpowiedni sposób lub „odpokutować” za swoje grzechy.

#### 4. Działanie

Adoracja krzyża jako wyznanie potrzeby przyjęcia Bożego miłosierdzia, Jego bezinteresownej miłości i niezasłużonej przez nas łaski. Podejście do krzyża, ucałowanie go na znak, że chcę doświadczyć pojednania, cudu nawrócenia.

#### 5. Celebracja

##### Modlitwa

Panie, przed chwilą każdy z nas podszedł do krzyża i go ucałował. Każdy z nas przez ten gest wołał do Ciebie o miłosierdzie i łaskę nawrócenia. Przyjdź teraz, proszę, do naszych serc i przekonaj nas, że słowa, które zdobią dziś ten krzyż – *W Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą* – są prawdą również i w naszym życiu, że możemy dziś bez lęku przyjść do Ciebie, by doświadczyć łaski Twojego przebaczenia i pojednania. Amen.